

Parlament Europejski ponownie głosuje w sprawie zakazu używania określeń takich jak „burger”, „kiełbasa” czy „stek” w odniesieniu do roślinnych alternatyw mięsa

W poniedziałek (8 września 2025 r.) Komisja Rolnictwa Parlamentu Europejskiego zagłosowała za ograniczeniem stosowania nazw kojarzonych z mięsem, takich jak „burger”, „kiełbasa” czy „stek”, w odniesieniu do produktów pochodzenia roślinnego. Debata na ten temat powraca w unijnej polityce mimo, że zarówno badania konsumenckie, jak i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE pokazują, iż nie ma podstaw do wprowadzania tego typu zakazów.

Konsumenci akceptują stosowanie tradycyjnych nazw dla produktów roślinnych

Zwolennicy proponowanych zmian twierdzą, że konsumenci mogą czuć się dezorientowani roślinnymi nazwami. Jednak badania rynkowe wskazują coś zupełnie przeciwnego. Jak wynika z [badania przeprowadzonego przez Europejską Organizację Konsumencką \(BEUC\)](#), **aż 80% Europejczyków akceptuje stosowanie tradycyjnych określeń dla produktów roślinnych, pod warunkiem jasnego oznaczenia ich pochodzenia.**

Co więcej, [Europa jest obecnie największym rynkiem zbytu dla roślinnych zamienników mięsa na świecie](#), a Europejska Rada Naukowa (EASAC) niedawno [zaapelowała do unijnych decydentów o dostosowanie przepisów, tak by wspierać postęp naukowy i utrzymać konkurencyjność Europy na arenie międzynarodowej](#).

Podobne wnioski płyną z badań na polskim rynku. Zgodnie z [badaniem przeprowadzonym przez Panel Ariadna w grudniu 2023 roku na zlecenie Fundacji ProVeg](#), **aż 86% respondentów w Polsce deklarowało, że w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie nie zdarzyło im się pomylić roślinnej alternatywy mięsa z produktem mięsnym w trakcie zakupów.** Jedynie 23% spośród osób, które zadeklarowały pomyłkę, wskazuje na błąd spowodowany etykietą produktu jako powód, podczas gdy większość (77%) tłumaczy to pośpiechem lub rozproszeniem. 75% Polaków nie widzi także potrzeby wprowadzania zakazu takich nazw jak „kiełbasa” czy „wędlina”.

„Z naszych badań wynika, że konsumenci potrafią odróżnić roślinne alternatywy mięsa, więc zamiast wprowadzać zakazy, które mogą hamować rozwój tej dynamicznej branży, lepiej jest postawić na transparentną i czytelną komunikację, która zapewni konsumentom pełną jasność co do składu produktów oraz ułatwi świadome wybory” – komentuje Marcin Tischner, Public Affairs Coordinator & Sustainability Expert w Fundacji ProVeg.

Debata w Parlamencie Europejskim o nazwach produktów roślinnych powraca

Propozycja ([poprawka 645](#)) francuskiej parlamentarzystki Celine Imart wznowiła debatę na temat nazewnictwa produktów roślinnych, po tym jak w 2020 roku została odrzucona przez posiedzenie plenarne Parlamentu. Pod koniec ubiegłego roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej [orzekł przeciwko rządowi francuskiemu, stwierdzając, że obowiązujące przepisy UE wystarczają do ochrony konsumentów przed ewentualną dezorientacją konsumentów](#).

„Nie ma żadnych danych, które potwierdzałyby, że konsumenci są wprowadzani w błąd przez roślinne burgery, kielbasy czy inne alternatywy” – stwierdził Rafael Pinto, Senior Policy Manager w European Vegetarian Union, dodając: „Decydenci wciąż wracają do tego nieistotnego problemu, który w praktyce nie dotyczy obywateli. Wręcz przeciwnie, zakaz używania tych określeń szkodzi rolnikom produkującym surowce, takie jak groch czy soja, firmom wprowadzającym innowacyjne produkty i utrudni konsumentom orientację poprzez stosowanie nieznanych nazw.”

Zezwolenie na stosowanie tradycyjnych nazw dla produktów roślinnych wspiera rolników, zrównoważone źródła dochodu i odporność środowiskową

Propozycja francuskiej parlamentarzystki została włączona do ukierunkowanej nowelizacji rozporządzenia o organizacji wspólnego rynku, której celem było wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu dostaw. Podobnie jak w 2020 roku, sprawa trafi teraz pod głosowanie plenarne wszystkich członków Parlamentu.

„Choć propozycja została przedstawiona jako sposób na wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu dostaw, to właśnie oni najbardziej skorzystają na rozwoju rynku produktów roślinnych. Zachęcamy decydentów, by wspierali europejskich rolników i państwa członkowskie poprzez rzetelną i przejrzystą promocję żywności roślinnej, stawiając na jasne oznakowanie produktów zamiast ograniczać dostępne formy komunikacji” – dodaje Marcin Tischner.

Europejscy rolnicy mogą zostać realnie wsparci poprzez rozwój rynków wysokomarżowych dla takich upraw jak rośliny strączkowe, soja, pszenica, grzyby, orzechy czy warzywa – z

których wiele jest już uprawianych na terenie UE. Rośliny strączkowe mają dodatkowo pozytywny wpływ na jakość gleby i zmniejszają zapotrzebowanie na nawozy, obniżając tym samym koszty produkcji.

Głosowanie w Parlamencie Europejskim odbyło się kilka dni po tym, jak jedno z najwyższych ciał naukowych Europy – Europejska Rada Doradcza ds. Nauk (EASAC) – opublikowała raport zalecający decydom zwiększenie wsparcia dla alternatyw dla mięsa ze względów klimatycznych, zdrowotnych i bezpieczeństwa żywnościowego.

Mimo tego, w lipcu [Komisja Europejska przedstawiła podobną propozycję, mającą na celu zakazanie używania 29 określeń w odniesieniu do produktów roślinnych](#). Chociaż lista Komisji nie obejmuje terminów opisowych takich jak „burger” czy „kielbasa”, zakaz obejmowałby użycie określeń takich jak „kurczak”, „wieprzowina”, „wołowina” czy „bekon”. Nie jest jasne, kiedy odbędzie się dyskusja nad tą propozycją ani jak będzie się ona kształtować w kontekście bieżącej debaty w Parlamencie, jednak polityczne ograniczenia wobec alternatyw dla mięsa trwają.

Kontakt dla mediów

Anna Targosz

Rzeczniczka Prasowa Fundacji ProVeg

anna.targosz@proveg.org

+48 573 679 205

O ProVeg International

[ProVeg International](#) jest organizacją, która zajmuje się budowaniem świadomości żywieniowej, dążącą do transformacji światowego systemu żywnościowego, poprzez zastąpienie 50% globalnego spożycia produktów odzwierzęcych, żywnością roślinną i alternatywami komórkowymi do 2040 roku.

Współpracujemy z międzynarodowymi decydentami, rządami, producentami żywności, inwestorami, mediami i opinią publiczną, aby pomóc światu przekształcić się w społeczeństwo i gospodarkę mniej zależne od hodowli zwierząt, a bardziej zrównoważone dla ludzi, zwierząt i planety.

ProVeg posiada status stałego obserwatora w UNFCCC, jest akredytowany przez UNEA i otrzymał nagrodę ONZ “Momentum for Change”.

O badaniu ProVeg:

Badanie zostało przeprowadzone na panelu Ariadna na ogólnopolskiej próbie liczącej N=1068 osób.

Kwoty dobrane wg reprezentacji w populacji Polaków w wieku 18 lat i więcej dla płci, wieku i wielkości miejscowości zamieszkania.

Termin realizacji: 29 - 31 grudnia 2023.

Metoda: CAWI.